



Krystyna Adamska ♦

## PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI

---

*Słowa kluczowe*  
zachowanie  
moralne,  
ocena  
moralna,  
motyw  
społeczny,  
motyw  
poznawczy,  
utrzymywanie  
znaczenia,  
typy relacji

---

### *Streszczenie*

W artykule przyjmuje się, że moralne zachowania ludzi oraz oceny moralne są efektem dwóch podstawowych motywów: utrzymania jedności grupy (motyw społeczny) oraz poczucia sensu (motyw poznawczy). Przedstawione zostały koncepcje i wyniki badań, wskazujące na kontekstowość zachowań i ocen moralnych oraz ich regulację wyznaczoną potrzebą redukcji napięcia wywołanego sprzecznością pomiędzy bieżącym doświadczeniem a indywidualnie dostępną wiedzą. Rozumienie moralności jako narzędzia regulacji relacji społecznych skłania do wniosku, że odmienne koncepcje dobra, zakorzenione w praktykach społecznych grupy prowadzą do różnorodnego pojmowania cnót. W artykule wskazuje się na zagrożenia wynikające z obiektywizowania własnego stanowiska poprzez odwoływanie się do uniwersalnych i niezmiennych zasad moralnych oraz roli rozumienia psychologicznych funkcji moralności w procesie dochodzenia do porozumienia.

---

### *Spis treści*

1. Moralna racjonalność czy racjonalizacja emocji?
  2. Moralność w służbie utrzymywania znaczenia
  3. Koncepcja moralności jako regulacji relacji
  4. Zobowiązania i ich naruszanie w czterech typach relacji
  5. Konflikty moralne i ich rozwiązywanie
  6. Podsumowanie
-

♦ KRYSZYNA ADAMSKA ♦

**W** psychologii moralność może być traktowana jako zbiór cech – stałych dyspozycji, które ukierunkowują zachowania jednostki w różnych sytuacjach społecznych – lub też w kategoriach ocen moralnych zachowań cudzych oraz własnych. W pierwszym przypadku poszukuje się odpowiedzi na pytanie, czym jest charakter moralny, definiuje cechy w kategorii pożądaných właściwości osoby oraz różnicuje osoby ze względu na stopień, w jakim moralne cechy przejawiają się w zachowaniu. Moralność ujmowana w kategorii oceny, badana głównie w nurcie poznawczym psychologii społecznej, wiąże się z pytaniem o motywy dokonywania ocen oraz czynniki, które na nią wpływają. Drugie podejście jest dominujące we współczesnej psychologii społecznej, która kształtowana jest przez konstruktywistyczne założenia dotyczące myślenia i działania jednostki. Jednostka interpretuje i ocenia rzeczywistość na podstawie kategorii umysłowych, którymi dysponuje, a jej zachowanie jest pochodną dostępnych schematów poznawczych, ich zróżnicowania, integracji oraz przekonań na temat rzeczywistości społecznej, siebie i innych ludzi.

Ludzie są motywowani do myślenia i działania moralnego społecznie i poznawczo. Bycie członkiem grupy zobowiązuje do szeregu zachowań, które wspierają jedność grupy i umożliwiają współpracę w jej obrębie. Wykazywanie konformizmu względem norm grupowych, powściąganie emocji negatywnych, altruistyczne działanie na rzecz członków grupy oraz wykazywanie konsekwencji i uporu w dążeniu do celów pochwalanych przez grupę jest warunkiem koniecznym jej przetrwania. Z drugiej strony moralność jest buforem chroniącym ludzi przed utratą sensu i koherencji. Surowość ocen moralnych rośnie, jeżeli człowiek znajdzie się w sytuacji, która zagraża jego integracji wewnętrznej. Ocenia on wtedy innych mniej łagodnie, tak jakby moralne restrykcje zapewniały poznawczą przejrzystość.

Uznanie, że istnieje charakter moralny lub cnota, oznacza przyjęcie substancjalnego podejścia do przyczyn ludzkich zachowań. Takie podejście jest nieobce w psychologii, w której zakłada się, że powodem zachowań są stałe czynniki osobowości i/lub uogólniony czynnik inteligencji (tzw. czynnik g). Tego rodzaju

## ♦ PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI ♦

myślenie zawodzi z dwóch powodów. Po pierwsze wymusza założenie o primacie wewnętrznych struktur mentalnych w kierowaniu zachowaniem. Po drugie prowadzi do porównań społecznych, które zawsze osadzone są w kontekście bieżących celów osób lub grup dokonujących tych porównań. Jeżeli jednak cnotę i moralny charakter potraktuje się jako stan idealny, podobnie jak w opisie relacji społecznych można używać słowa sprawiedliwość czy współczucie, to stają się one drogowskazami, których funkcją jest wyznaczanie kierunku autonaprawy. Drogowskazy są wynikiem swego rodzaju umowy społecznej, której stronami są wolni i rozsądni ludzie. Substancjalność drogowskazów nie staje w sprzeczności z wynikami badań psychologicznych, zgodnie z którymi zachowanie człowieka jest wynikiem interakcji pomiędzy dyspozycjami (tendencjami do zachowania w określony sposób w różnych sytuacjach) a warunkami środowiska. Nie kłóci się także z podstawową intuicją moralną, odrzucającą manipulację obrazem świata dla własnych korzyści, odnoszonych kosztem innych ludzi.

Stwierdzenie, że ktoś jest cnotliwy bądź w jego zachowaniu ujawnia się moralny charakter, to ocena tej osoby, formułowana na podstawie określonych przekonań i wartości. Źródła ocen moralnych mają charakter społeczny. Można prześledzić ich rozwój ewolucyjny i ukazać wpływ rodzaju relacji społecznych na ich formułowanie. Oceny moralne wydawane w określonym kontekście społecznym i związane z tymi ocenami sankcje lub nagrody mogą także mieć u swoich źródeł całkowicie wolną od kontekstu społecznego, indywidualną potrzebę rozumienia świata i uzasadnienia swojego miejsca w świecie. W artykule zostaną przedstawione koncepcje i wyniki badań, wskazujących na funkcję indywidualną kategorii moralnych (dokonywanie ocen moralnych jako racjonalizacja emocji oraz sposób na zachowanie spójności poznawczej reprezentacji świata) oraz społeczną funkcję moralności (standardy i oceny moralne jako regulatory życia społecznego, będące pochodną dominującego typu relacji). Celem artykułu jest wykazanie na gruncie teorii i badań głównie z zakresu psychologii, że traktowanie cnoty i charakteru moralnego jako stałej właściwości osoby jest równie zawodne jak nadzieja, że uda

♦ KRYSZYNA ADAMSKA ♦

się stworzyć uniwersalne narzędzia kształtujące zachowania ludzi w zgodzie z uniwersalnym wzorcem moralności.

## 1. Moralna racjonalność czy racjonalizacja emocji?

Jean Piaget obserwował dzieci, które uczestniczyły w grze i oceniały niektóre zachowania jako złe ze względu na oczekiwanie, że dorośli-autorytety oceniliby je właśnie w ten sposób<sup>1</sup>. Jako przedstawiciel psychologii rozwojowej, opartej na założeniu sekwencyjności rozwoju, uznał, że oceny te wynikały ze społecznie narzuconych ograniczeń. Dojrzewanie struktur poznawczych wraz ze zdobywanymi doświadczeniami społecznymi przyczyniają się natomiast do tego, że dziecko stopniowo wyzwala się z tych ograniczeń i zmierza w kierunku tworzenia własnych reguł, skutkiem czego formułują się wartości egalitarne. Takie wartości działają w służbie nawiązywania relacji w oparciu o umowę i świadomie przyjmowane obligacje. Podobnym rozumowaniem kierował się Lawrence Kohlberg, kiedy na podstawie reakcji na hipotetyczne dylematy moralne uznał, że rozwój zmierza od unikania kary do respektowania społecznej umowy, opartej na uniwersalnych zasadach moralnych<sup>2</sup>. Zarówno Piaget, jak i Kohlberg dokonali rozróżnienia na moralność samą w sobie oraz społeczne wpływy, które zaburzają osąd moralny. W swoim poznawczo-rozwojowym i racjonalnym podejściu obydwaj autorzy nie uwzględnili ani antropologicznych obserwacji, zgodnie z którymi w różnych kręgach kulturowych realizowane są odmienne praktyki moralne, ani zagadnienia racjonalności jednostki, która jest nie tylko ograniczona, ale także wykorzystywana w służbie wywierania wpływu na inne osoby i usprawiedliwiania własnych emocji (racjonaliza-

<sup>1</sup> J. PIAGET, *The Moral Judgment of the Child*, New York 1965 (1932).

<sup>2</sup> J. STRELAU (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, Gdańsk 2000.

## ♦ PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI ♦

cja), w tym oceny tego, co sprawiedliwe i słuszne<sup>3</sup> (Van den Bos, Maas, Waldring, Semin, 2003).

Formułowanie zasad i ocen moralnych niezależnie od kontekstu, w którym są one realizowane, pozostaje w sprzeczności z wynikami badań psychologii społecznej, które wykazują wpływ kontekstu na niemal każde zachowanie społeczne. Między innymi eksperymentalne badania Johna Darleya i Daniela Batsona, w których badane osoby były świadome, że inny człowiek potrzebuje pomocy, ujawniły wpływ zaangażowania w osiąganie własnego celu na skłonność do podejmowania zachowań pomocowych<sup>4</sup>. Osoby, u których wytworzono przekonanie, że muszą wywiązać się ze zobowiązań, ignorowały, że zdrowie i może życie drugiej osoby jest zagrożone. Psychologowie poznawczy oraz ekonomiści behawioralni, których przedmiotem zainteresowania jest proces podejmowania decyzji, wielokrotnie udowodnili, że podejmując decyzje, ludzie kierują się kontekstem<sup>5</sup>. Osąd jest uzależniony od tego, w jaki sposób sformułuje się problem, a własne preferencje są kształtowane okolicznościami i prawdopodobnie nie istnieją niezależnie od nich. Przykładem są decyzje mające na celu przyjęcie strategii w obliczu katastrofy, która zagraża wielu istnieniom ludzkim. Sformułowanie problemu ze wskazaniem bądź na osoby, które można uratować (zysk), bądź na osoby, które stracą życie (strata), przy zachowaniu identycznych stosunków liczbowych, zmienia kierunek myślenia i co za tym idzie – treść decyzji<sup>6</sup>.

Jonathan Haidt, jeden z bardziej znanych psychologów moralności, zadaje pytanie, czy ludzie wierzą w prawa człowieka, ponieważ takie prawa rzeczywiście istnieją na wzór prawd matematycznych, czy też reagują emocjonalnie na obserwowane zdarzenia, np. krzywdę innego człowieka i wymyślają uniwersalne prawa, które mają te emocje uzasadniać<sup>7</sup>. Badacz przychyła się do wyjaśnienia

<sup>3</sup> K. VAN DEN BOS i in., *Toward Understanding the Psychology of Reactions to Perceived Fairness: The Role of Affect Intensity*, „Social Justice Research” 16 (2003), s. 151–168.

<sup>4</sup> Zob. B. WOJCISZKE, *Psychologia społeczna*, Warszawa 2011.

<sup>5</sup> D. ARIELY, *Potęga irracjonalności*, Wrocław 2009; D. KAHNEMAN, *Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym*, Poznań 2012.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> J. HAIDT, *The Righteous Mind*, New York 2013 (polskie wydanie: *Prawy umysł*, Sopot 2014).

♦ KRYSZYNA ADAMSKA ♦

w kategoriach uzasadniania emocji i powołuje na badania Joshuy Greene'a. Greene i współautorzy<sup>8</sup> przedstawili badanym zestaw dylematów moralnych, których część wywoływała silną reakcję afektywną, a część miała charakter bezosobowy, i prosili, aby badani wskazali na preferowane przez siebie zachowanie w danej sytuacji. Jednocześnie monitorowano aktywność mózgu badanych, wykorzystując metodę rezonansu magnetycznego. Kiedy ludzie czytali opis sytuacji, w którą mogli poczuć się zaangażowani osobiście, w rejonach mózgu odpowiedzialnych za emocje pojawiała się większa aktywność. Relatywna wielkość reakcji emocjonalnych stanowiła podstawę do przewidzenia wyboru zachowania. W artykule *Sekretny żart duszy Kanta* autor, podsumowując serię podobnych badań, stwierdza, że emocje podpowiadają nam w sposób jasny i pewny, co powinno być robione, a czego należy unikać<sup>9</sup>. Ponieważ jednak nie jest łatwo wyciągnąć z tych emocji sens, filozofowie przychodzą nam z pomocą, podsuwając racjonalne konstrukcje.

Zdaniem Haidta nasze myślenie moralne bardziej przypomina działania polityka, który stara się o głosy wyborców, niż naukowca poszukującego prawdy. Rozumowanie służy zaangażowaniu w formułowanie argumentów, wywieraniu wpływu i manipulowaniu w kontekście prowadzonych z innymi ludźmi dyskusji. „[...] każda rozumująca jednostka jest rzeczywiście dobra w jednej rzeczy: znalezieniu dowodów na podtrzymanie swojego stanowiska, które zostało sformułowane intuicyjnie”<sup>10</sup>. Zaproponowany przez Haidta intuicyjno-społeczny model moralności podkreśla znaczenie wpływów społecznych i kulturowych, a oceny moralne mają charakter szybkich, automatycznych decyzji<sup>11</sup>. Nie należy od ludzi oczekiwać, że wykażą się głębokim rozumowaniem, szczególnie gdy wchodzi w grę ich interesy lub potrzeba ochrony

<sup>8</sup> J.D. GREENE i in., *An fMRI Study of Emotional Engagement of Social Judgment*, „Science” 293 (2001), s. 2105–2108.

<sup>9</sup> Tenże, *The Secret Joke of Kant's Soul* [w:] W. Sinnott-Armstrong (ed.), *Moral Psychology*, Vol. 3, *The Neuroscience of Morality*, Cambridge, MA 2008, s. 35–79.

<sup>10</sup> J. HAIDT, *The Righteous Mind*, dz. cyt., s. 105.

<sup>11</sup> Tenże, *The Emotional Dog and its Rational Tail: A Social Intuitionist Approach to Moral Judgment*, „Psychological Review” 108 (2001), s. 814–834.

## ♦ PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI ♦

swojej reputacji. Można jednak oczekiwać, że kiedy ludzie mają okazję dyskutować z innymi, przedstawiając swoje argumenty, a jednocześnie jest między nimi więź, to istniejące różnice intelektualne mają szansę zaowocować rozsądnymi wnioskami, które wyłaniają się jako właściwość społecznego systemu.

## 2. Moralność w służbie utrzymywania znaczenia

Zgodnie z modelem utrzymywania znaczenia, zagrożenie schematu poznawczego prowadzi do afirmacji innego, niezwiązanego z nim schematu<sup>12</sup>. Schematy poznawcze, czyli mentalne reprezentacje oczekiwanych relacji, stanowią ramy poznawcze, które nadają kierunek uwadze, umożliwiają przewidywanie i kontrolowanie zdarzeń. Uporządkowane tematycznie obiekty i zdarzenia przybierają także postać światopoglądów, które nadają znaczenie doświadczeniom, umożliwiają radzenie sobie z trudnościami życiowymi i wspierają samoocenę. Zagrożenie światopoglądu przekonaniami lub doświadczeniami pozostającymi z nim w sprzeczności wywołuje napięcie i prowadzi do zachowań mających na celu jego redukcję. Badani w eksperymencie Travaisa Proulx, Stevena Heinego i Kathleen Vohs zetknęli się ze sztuką i literaturą absurdu oraz absurdalnym humorem<sup>13</sup>. Miało to sprowokować ich do działań kompensacyjnych, zgodnie z oczekiwaniem, że tego rodzaju doświadczenie wywołuje niepokój spowodowany zetknięciem się z czymś nowym w kontekście już

<sup>12</sup> S.J. HEINE, T. PROULX, K.D. VOHS, *The Meaning Maintenance Model: On the Coherence of Social Motivations*, „Personality and Social Psychological Review” 10 (2006), s. 88–111; T. PROULX, S.J. HEINE, *The Case of the Transmogrifying Experimenter. Affirmation of Moral Schema Following Implicit Change Detection*, „Psychological Science” 19 (2008), s. 1294–1300.

<sup>13</sup> T. PROULX, S.J. HEINE, K.D. VOHS, *When is the Unfamiliar the Uncanny? Meaning Affirmation After Exposure to Absurdist Literature, Humor and Art*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 36 (2008), s. 817–829.

♦ KRYSZYNA ADAMSKA ♦

znany. Absurdalność jest tu więc rozumiana jako zestawienie znanych elementów w nieznaną całość i uznana za zagrożenie poczucia sensu. I rzeczywiście, u badanych, którzy zapoznawali się z paradoksem Kafki („ludzie, którzy dają z siebie wszystko, z pewnością doznają porażki”), odnoszącym się do powszechnie rozumianych zagadnień związanych z życiowymi trudnościami i wysiłkiem wkładanym w ich pokonywanie, ale sformułowanych w sposób zaskakujący, nasilała się tendencja do identyfikacji z własną grupą. Eksperymentatorzy uznali to za przejaw poszukiwania sensu w podsuniętych przez nich samych ramach znaczeniowych, które nie miały żadnego związku z istotą paradoksu (bycie członkiem grupy). Podobny efekt uzyskano, gdy badani czytali żarty zaczerpnięte z *Latającego Cyrku Monty Pythona* (zagrożenie poczucia sensu przez nieoczekiwany rozwój akcji). Tym razem poszukiwanie sensu następowało poprzez wyznaczenie kary komuś, kto naruszył prawo. Wysokość kary była współmierna do zagrożenia poczucia sensu.

Model utrzymywania znaczenia wskazuje, że także zdarzenia nieoczekiwane wzbudzają motywację do odzyskania poczucia sensu. Jeżeli takie zdarzenia są niewytłumaczalne w obrębie dostępnych struktur poznawczych, ludzie spontanicznie sięgają po inne, treściowo lub funkcjonalnie niezwiązane z nimi ramy poznawcze, dzięki czemu następuje przywrócenie poczucia, że to, co się zdarza, ma sens. Proulx i Heine nazywają ten proces płynną kompensacją<sup>14</sup>. Autorzy przeprowadzili badania nad ocenami moralnymi, wyrażonymi wysokością kary wyznaczanej osobie, która naruszyła prawo. Poczucie zagrożenia sensu następowało poprzez manipulację bezpośrednio doświadczaną przez badanych sytuacją. W trakcie odpowiadania na pytania dotyczące preferencji w zakresie różnego rodzaju rozrywek badani znaleźli się w sytuacji zamiany eksperymentatorki. Nie zarejestrowali tego faktu świadomie, o czym badacze upewnili się na koniec eksperymentu, zadając pytania w rodzaju: „czy zauważyłeś (-aś) coś dziwnego w odniesieniu do eksperymentatorki?”. Eksperymentatorka, pod pretekstem uzupełnienia brakujących kwestionariuszy,

<sup>14</sup> T. PROULX, S.J. HEINE, *The Case of the Transmogrifying Experimenter...*, dz. cyt.



## ♦ PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI ♦

opuściła na moment pomieszczenie, w którym przeprowadzane było badanie, po czym wróciła inna, identycznie ubrana kobieta, zachowująca się tak, jak gdyby nic się nie stało. Następnie badani zostali poproszeni o zapoznanie się z hipotetycznym raportem z aresztowania prostytutki i wyznaczenie dla niej kary, stawiając się w pozycji sędziego.

Badaczy interesowało, czy doświadczana, ale nieuświadomiana niespójność poznawcza spowoduje kompensację w postaci surowszych kar poprzez afirmację praworządnego zachowania. I rzeczywiście, w porównaniu z grupą, w której nie zastosowano manipulacji, kary były bardziej surowe. Proulx i Heine wskazują na istotną rolę potrzeby redukcji napięcia emocjonalnego, wywołanego nieświadomie zarejestrowaną niespójnością w obrazie eksperymentatorki. Jeżeli jednak podsunie się badanym jakies sensowne wyjaśnienie odczuwanego napięcia, to zjawisko płynnej kompensacji nie wystąpi. Udowodnili to w kolejnym badaniu, w którym uczestnicy poddani zostali podobnej procedurze badawczej, z tą różnicą, że podano im placebo (napój, który rzekomo miał poprawiać pamięć) i w pierwszej części badania wykonywali oni zadanie, wymagające przywoływania z pamięci nazw marek samochodów, w trakcie którego następowała zamiana eksperymentatorki. Części badanych przekazywano informację o ubocznych efektach specyfiku, polegających na wzbudzaniu umiarkowanego pobudzenia lub lęku. Pozostali badani byli przekonywani o braku jakichkolwiek efektów ubocznych. To właśnie w tej grupie kary były wyższe, co zdaniem badaczy świadczyło o tym, że napięcie, którego nie dało się uzasadnić na drodze przypisania jego przyczyn placebo, zostało zredukowane poznawczą kompensacją.

Model utrzymywania znaczenia wraz z potwierdzającymi go badaniami podaje w wątpliwość wolną wolę w wydawaniu ocen moralnych. Proulx i Heine wskazują na Kierkegarda jako tego filozofa, który sformułował główną przeszkodę na drodze do szczęścia<sup>15</sup>. Ludzkim nieszczęściem jest to, że doświadczana

<sup>15</sup> T. PROULX, S.J. HEINE, *The Frog in Kierkegaard's Beer; Finding Meaning in the Threat-Compensation Literature*, „Social and Personality Psychology Compass” 4 (2010), s. 889–905.

♦ KRYSZYNA ADAMSKA ♦

rzeczywistość nie ma sensu. Kierkegaard zainicjował egzystencjalizm, zwracając uwagę na egzystencjalny lęk, który według Proulksa i Heinego jest psychologiczną reakcją na załamanie wiary w zasadność oczekiwań, że świat jest uporządkowaną całością, w której relacje mają niezmienny charakter, a własne miejsce w świecie jest przewidywalne i określone. Redukcja lęku następuje poprzez uruchomienie alternatywnych sensów, odwołanie się do relacji, które wydają się oferować większą pewność trwałości.

### 3. Koncepcja moralności jako regulacji relacji

Utrzymywanie relacji jest możliwe pod warunkiem, że zachowanie kierowane jest motywem moralnym, który powoduje kontrolę własnego zachowania i nakładanie sankcji na innych ludzi. Bez działania tego motywu ludzie z różnych powodów wykorzystywaliby innych, co wykluczyłoby możliwość kooperacji. Naruszenie zasad moralnych wywołuje silne negatywne emocje, takie jak poczucie winy, wstyd, wstręt czy złość. Prowadzą one do zachowań wyrażających skruchę, przeprosiny czy zerwanie relacji. Cnoty uczciwości, mądrości czy uprzejmości oraz niechlubne cechy charakteru, takie jak lenistwo i egoizm, są quasi-moralne, ponieważ służą one jedynie rozpoznaniu społecznego potencjału osoby, czyli oceny stopnia, w jakim może być ona dobrym partnerem interakcji<sup>16</sup>. Jeżeli ktoś jest uważny, cierpliwy i mądry, to lepiej wróży to wzajemnym relacjom niż bycie niecierpliwym, głupim i leniwym. Koncepcja Tęge Raia i Alana Fiskego to propozycja ujmowania zachowań moralnych i ich ocen w kontekście czterech typów relacji społecznych: wspólnotowych, hierarchicznych,

<sup>16</sup> T.S. RAI, A.P. FISKE, *Moral Psychology is Relationship Regulation: Moral Motives for Unity, Hierarchy, Equality, and Proportionality*, „Psychological Review” 118 (2011), s. 57–75.

## ♦ PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI ♦

wymian równościowych oraz wymian proporcjonalnych<sup>17</sup>. Cztery typy relacji mają charakter uniwersalny i można zaobserwować ich występowanie w każdej kulturze, chociaż w niektórych grupach społecznych i w niektórych kulturach może dominować jeden z nich. Typologia relacji, w swym metodologicznym charakterze mająca charakter idealizacji, stanowi podstawę opisu relacji, jednocześnie będąc opisem struktur poznawczych, jakimi posługują się ludzie w swoim oglądzie rzeczywistości. Moralność służy regulacji relacji społecznych. Niezgoda co do moralnych pryncypiów może być analizowana, zdaniem Raia i Fiskego, w kontekście fundamentalnych rodzajów relacji społecznych, jakie ludzie tworzą w różnych kulturach, oraz wynikających z nich moralnych zobowiązań i zakazów.

Teoria regulacji relacji przewiduje, że jakiegokolwiek działanie, w tym także naznaczone wrogością i agresją, może być spostrzegane jako uzasadnione w obrębie danego typu relacji. Każdy z typów narzuca odrębne przekonania definiujące, czym jest sprawiedliwość, odpowiedzialność, właściwy sposób życia, zemsta czy zakres zakazanych praktyk i nieujawnianych myśli. Przypisywanie moralnego statusu konkretnym działaniom nie może być pozbawione społeczno-relacyjnego kontekstu, w którym to działanie zachodzi. Wymagana moralnie reakcja w danej sytuacji społecznej jest określona przez jeden z czterech typów, dlatego nie należy akceptować stanowiska, zgodnie z którym niezgoda w obrębie moralności jest przypisywana różnicom w poziomie wiedzy, zdolności do logicznego myślenia czy niepowodzeniu w utrzymaniu samokontroli. Moralne motywy zakorzenione w poszczególnych typach relacji nie przystają do siebie wzajemnie i nie da się ich wprost ze sobą pogodzić. Działania, które przez jednych uznawane są z gruntu za złe, dla innych są przejawem zasad moralnych. Rozważania Raia i Fiskego zostały oparte na teorii czterech modeli relacji<sup>18</sup>. Cztery podstawowe modele mentalne, czy inaczej schematy, angażowane

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> A.P. FISKE, *The Four Elementary Form of Sociality: Framework for United Theory of Social Relations*, „Psychological Review” 99 (1992), s. 689–723; A.P. FISKE, N. HASLAM, *The Four Basic Social Bonds: Structures for Coordinating Interactions* [w:] M.W. Baldwin (ed.), *Interpersonal Cognition*, New York 2005, s. 267–299.

♦ KRYSZYNA ADAMSKA ♦

są do regulacji zachowań w niemal wszystkich społecznych interakcjach. Należy jednak pamiętać, że w złożonych relacjach społecznych osoby wykorzystują w tym samym czasie różne modele w odniesieniu do różnych aspektów interakcji, a zastosowanie niewłaściwego modelu relacji w określonych okolicznościach lub zastosowanie go w niewłaściwy sposób może się okazać naganne moralnie. Teoria modeli relacji stanowi syntezę koncepcji społecznych między innymi Emile'a Durkheima, Karola Marksa, Jeana Piageta, Paula Ricoeura, Ferdinanda Tönniesa i Maksa Webera oraz koncepcji psychologii społecznej, a także wyników badań etnograficznych i etnologicznych porównań. Do poszczególnych modeli należą motyw: jedności (relacje wspólnotowe), hierarchii (relacje hierarchiczne), równości (relacje równościowe), proporcjonalności (relacje proporcjonalne).

## 4. Zobowiązania i ich naruszenie w czterech typach relacji

*Relacje wspólnotowe.* Model relacji wspólnotowej zakłada, że osoby należące do tej samej grupy są nierozróżnialne. Członkowie rodziny, drużyny, osoby tej samej narodowości lub należące do tej samej grupy etnicznej czy bliscy przyjaciele są kategoryzowani jako członkowie danej wspólnoty. Podstawowy motyw moralny, jakim jest jedność, wyraża się tu w postaci troski o spójność grupy, działań na rzecz integracji grupowej, poczuciem odpowiedzialności za grupę oraz przekonaniem o wspólnym losie. Zobowiązuje to do reakcji na potrzeby członków grupy (odpowiedzialność za ich zaspokojenie) niezależnie od ich wkładu i bez oczekiwania wzajemności oraz do reakcji na krzywdę, jakiej doznają. Podstawą sprawiedliwości dystrybucyjnej są potrzeby członków grupy. Jeżeli któryś z członków grupy popełni wykroczenie, to inni członkowie grupy czują się za to odpowiedzialni, czują się splamieni, odczuwają wstyd i dążą do oczyszczenia. Osoby, które nie czują się zobowiązane do działania zgodnie z zasadami grupy, zostają

## ♦ PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI ♦

wykluczone. W przypadku zagrożenia integralności grupy jej członkowie czują się zobowiązani do obrony grupy. Przemoc etniczna i czystki etniczne są odpowiedzią na zagrożenie kontaminacją grupy, czyli naruszeniem czystości moralnej. Skażenie grupy następuje na drodze złamania tabu poprzez wchodzenie w relacje seksualne z osobami z niższej kasty, jedzenie nieczystego pożywienia czy jedzenie lub picie w obecności obcych. Kazirodztwo hańbi rodzinę, a cudzołóstwo bruka małżeństwo. W niektórych kulturach związki homoseksualne powodują, że osoba, która się ich dopuściła, jest wyrzucana poza nawias rodziny. Małżonek zgwałconej kobiety traktuje ją jako nieczystą i będzie unikał seksualnych kontaktów z nią. Na przykład w kulturach honoru, które charakteryzują się przyzwoleniem na wymierzanie sprawiedliwości na własną rękę, a okazywanie braku szacunku zobowiązuje (przede wszystkim mężczyzn) do agresywnej reakcji<sup>19</sup>, kobieta, która miała pozamałżeńskie relacje seksualne – nawet jeśli odbyło się to wbrew jej woli – naraża rodzinę na hańbę, którą można zmazać, zabijając ową kobietę. W ten sposób przywraca się jedność rodziny. Morderstwo honorowe, które w oczach człowieka Zachodu uchodzi za barbarzyństwo, jest w kulturze honoru wymogiem realizującym podstawowy nakaz moralny utrzymania spójności i czystości grupy.

*Relacje hierarchiczne.* Porządkowanie osób ze względu na ich rangę należy do relacji hierarchicznych. Ten model relacji umożliwia określenie pozycji osoby w porządku hierarchicznym, wskazanie osoby nadrzędnej i podrzędnej, jak w relacjach między rodzicami i dziećmi czy zależności służbowej między kierownikiem a podwładnym. Określa także porządek grup społecznych, zdefiniowanych w kategoriach wieku, kasty, pochodzenia etnicznego czy płci. Podwładni w relacjach hierarchicznych są zobowiązani do posłuszeństwa i szacunku wobec osób zajmujących wyższe pozycje (przywódców, przodków, bogów), a także karania tych osób, którzy szacunku nie wykazują. W zamian mogą oczekiwać

<sup>19</sup> D. COHEN i in., *Insult, Aggression, and the Southern Culture of Honor: An 'Experimental Ethnography'*, „Journal of Personality and Social Psychology” 70 (1996), s. 945–960.

♦ KRYSZYNA ADAMSKA ♦

przywództwa i opieki ze strony wyżej umocowanych w hierarchii. Wiele kultur cechuje się pełną akceptacją porządku hierarchicznego<sup>20</sup>. Akceptacja ta przejawia się także w relacjach interpersonalnych, gdzie jedne osoby podporządkowują się nieświadomie innym osobom, bez formalnych wymogów<sup>21</sup>.

Osoby będące u władzy mogą oczekiwać, zgodnie z przyjętą zasadą moralną, że otrzymają więcej dóbr i szacunku, niż osoby im podległe. Oczekują także, że osoby, które są niżej w hierarchii, będą wykonywać ich polecenia, a przyjęcie przez tych ostatnich tego samego modelu relacji może powodować, że rozkaz przełożonego skłoni ich do nadużyć, a nawet przemocy. Na przykład w grze ekonomicznej *Ultimatum*, która polega na tym, że jeden z graczy otrzymuje pewną sumę pieniędzy i w trybie „on line” składa ofertę drugiemu graczowi w postaci określonej kwoty, którą ten drugi może przyjąć lub odrzucić, stwierdzono, że jeśli oferujący uzyskał lepszą pozycję w quizie poprzedzającym grę *Ultimatum*, składał ofertę niższej wartości niż wtedy, gdy takiej pozycji nie miał<sup>22</sup>. W tej grze zaferowany podział inny niż 50 na 50 jest na ogół odrzucany, co jest motywowane przekonaniem odbiorcy propozycji, że żadna z osób biorących udział w grze nie „zapracowała” na jakąkolwiek kwotę, każda więc opcja faworyzująca oferenta jest niesprawiedliwa i wyraża potrzebę równego podziału<sup>23</sup>.

*Relacje równościowe.* Model relacji równościowych aktywowany jest wtedy, gdy pojawia się potrzeba regulacji wymian społecznych zachodzących w czasie, z zachowaniem równowagi w ich dokonywaniu. Przykładem może być naprzemienność ról (w rozmowie lub w grze), wymiany dokonywane w naturze (w towarze) oparte na zasadzie wzajemności, równy podział dóbr czy rzucanie monetą celem zachowania równych szans, na

<sup>20</sup> G. HOFSTEDE, *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, tłum. M. Durka, Warszawa 2000.

<sup>21</sup> L.Z. TIEDENS, M.M. UNZUETA, M.J. YOUNG, *An Uncconsciousness Desire for Hierarchy. The Motivated Perception of Dominance Complementarity in Task Partners*, „Journal of Personality and Social Psychology” 93 (2007), s. 402–414.

<sup>22</sup> E. HOFFMAN i in., *Preferences, Property Rights, and Anonymity in Bargaining Games*, „Games and Economic Behavior” 7 (1994), s. 346–380.

<sup>23</sup> C. CAMERER, R. THALER, *Ultimatums, Dictators, and Manners*, „Journal of Economic Perspectives” 9 (1995), s. 209–219.

## ♦ PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI ♦

przykład w podziale obowiązków, i uniknięcia faworyzowania osób. Zasada równości przejawia się więc w równym traktowaniu, równych szansach, takiej samej możliwości zabierania głosu, równym podziale i takim samym wysiłku wkładanym w wykonanie zadań. Wynika z niej moralna motywacja do odpłacenia pięknym za nadobne i oddawania przysługi za przysługę. Wyraża się w dawaniu prezentu o porównywalnej wartości otrzymanego, ale też ranieniu innych, jeśli sami czujemy się skrzywdzeni. Relacje równościowe wymagają monitorowania tego, co się dało i otrzymało. Na przykład orędownicy kary śmierci jako reakcji na dokonane zabójstwo uzasadniają swoje stanowisko potrzebą zachowania sprawiedliwości, której istota odwołuje się do modelu równościowego narzucającego konieczność stosowania takiej kary, jakiej zbrodni dopuściła się osoba.

*Relacje proporcjonalne.* W modelu relacji proporcjonalnych dokonuje się proporcjonalnej wyceny dóbr, które przez to, że są różnego rodzaju, nie dają się bezpośrednio porównywać, konieczne jest więc przyjęcie jednolitej miary. Motyw proporcjonalności przybiera postać symboliczną. Najpowszechniejszą postacią symboliczną tego motywu są pieniądze. Przykładem jest wymiana monetarna między sprzedającym i kupującym w oparciu o wskaźniki rynkowe lub ocena zysków i kosztów decyzji społecznych. Stosowanie zasady proporcjonalności sprawia, że koszty, wkład, wysiłek, zasługi czy przewiny spotkają się z odpowiednią nagrodą lub karą. W praktyce sądowej odnosi się to do wymierzenia kary w postaci dni spędzonych w więzieniu lub kary pieniężnej proporcjonalnie do popełnionego przestępstwa. Przejawem naruszenia zasady proporcjonalności jest oszustwo lub wyłudzenie, czyli dążenie do uzyskania czegoś, na co się nie zasłużyło. Pozytywnym przykładem są osoby, które zwiększają swoje starania, jeżeli oceniają, że obiecana nagroda jest zbyt duża w stosunku do posiadanych kwalifikacji. W ramach tego motywu można interpretować wrogi stosunek niektórych ludzi do idei państwa opiekuńczego. Jeżeli kierują się zasadą proporcjonalności, to za niezasłużoną uznają szczodrość państwa wobec osób, które nie podejmują pracy, a także są przekonani, że osoby biedne starają się w niewystarczającym stopniu, aby zapewnić sobie wyższy ekono-

♦ KRYSZYNA ADAMSKA ♦

miczny standard życia. Odnosząc się do historycznego przykładu zastosowania zasady proporcjonalności, Rai i Fiske cytują słowa prezydenta Harry'ego Trumana, które miały uzasadnić zrzućenie bomby atomowej na Hiroshimę i Nagasaki. W jego stwierdzeniu, że „ćwierć miliona kwiatu amerykańskiej młodzieży jest warta kilku japońskich miast” zaznacza się utylitarna moralność – wycena pozytywnych i negatywnych konsekwencji podejmowanych czynów i przekładanie ich na liczbę osób, jakie tych konsekwencji doświadczają<sup>24</sup>.

## 5. Konflikty moralne i ich rozwiązywanie

Rai i Fiske dystansują się od uniwersalistycznego podejścia, oparte na pryncypiach, które właściwe było dla Kanta. Nie podzielają przekonania, że oceny moralne powinny u swych podstaw mieć abstrakcyjne, logiczne i uniwersalne zasady, niezależne od zajmowanej pozycji społecznej czy utrzymywanych relacji społecznych<sup>25</sup>. Dalecy są także od tego, żeby w swoim rozumieniu moralności promować ideę wielokulturowości, a co za tym idzie twierdzić, że istnieje cnota, której istotą jest akceptacja odmienności (tolerancja). Nie wydają się bowiem dzielić przekonania, że taka otwartość może przyczynić się do dialogu. Zdają się raczej twierdzić, że odmienne koncepcje dobra, zakorzenione w praktykach społecznych grupy prowadzą do różnorodnego pojmowania cnót<sup>26</sup>. Jak twierdzą Blaine Fowers i Barbara Davids, dotychczasowe próby sporządzenia listy cnót, które znalazłyby niekwestionowane uznanie, nie przyniosły efektu i nie należy się spodziewać, żeby mogły się zakończyć powodzeniem

<sup>24</sup> T.S. RAI, A.P. FISKE, *Moral Psychology is Relationship Regulation...*, dz. cyt.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> Tamże.



## ♦ PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI ♦

w przyszłości<sup>27</sup>. Autorzy koncepcji moralności osadzonej w zróżnicowanych ze względu na typ relacji praktykach społecznych proponują natomiast, ażeby głębokie moralne konflikty traktować jako odbicie odmiennych stanowisk moralnych zakorzenionych w relacjach społecznych i wspierających je instytucjach, a nie w zróżnicowanym poziomie wiedzy czy błędach, jakie w swoim logicznym rozumowaniu popełniają osoby zaangażowane w konflikt. Moralne perspektywy nie mogą być zatem w sposób bezpośredni i systematyczny ze sobą pogodzone. Autorzy koncepcji pluralizmu w postawach moralnych twierdzą, że najlepszą drogą do szukania rozwiązań konfliktów powstałych na tle wartości i przekonań jest zrozumienie, iż to, co jedni uznają za złe, inni czynią z pobudek moralnych. Takie stanowisko nie oznacza akceptacji zła, ale wyraża przekonanie, że rozumienie jego źródła może pozwolić na wypracowanie skuteczniejszych narzędzi radzenia sobie z nim niż wtedy, gdy zło interpretujemy w kontekście błędów poznawczych czy braku samokontroli.

Za konflikty w ocenach moralnych w dużym stopniu odpowiedzialne jest stosowanie odmiennych modeli relacji i odpowiadających im motywów oraz zasad. Przemoc jest uznawana za uzasadnioną, jeśli jest odpowiedzią na przemoc. Czynienie krzywdy innym jest akceptowane w imię obrony własnej grupy, jak to jest w przypadku torturowania więźniów celem zdobycia informacji związanych z potencjalnym zagrożeniem. W kontekście relacji hierarchicznych stosowanie przemocy nakazanej przez przełożonych może być uznawane za przejaw posłuszeństwa wobec władzy. Równościowe relacje nakazują stosowanie zasady „oko za oko, ząb za ząb”. Krzywda jest wyceniana w kontekście modelu proporcjonalnego w odniesieniu do ponoszonych kosztów. Przemoc uzasadniana w oparciu o motyw moralny w obrębie jednego modelu relacji może zostać potępiona w oparciu o inny model. Kierujący się utylitarną wyceną życia zwierząt naukowcy, którzy przeprowadzają na nich eksperymenty, wskazują na liczbę ludzkich istnień, które dzięki temu mogą zostać uratowane. Z taką

<sup>27</sup> B.J. FOWERS, B.J. DAVIDOV, *Dialogue as the Interplay of Otherness and Shared Humanity*, „American Psychologist” 62 (2007), s. 705–706.

♦ KRYSZYNA ADAMSKA ♦

kalkulacją nie zgadzają się obrońcy zwierząt, którzy odczuwają jedność ze światem zwierzęcym i uznają, że czynienie im krzywdy jest tak samo godne potępienia jak krzywdzenie ludzi.

Ludzie mogą mieć odmienne zdanie w kwestii zasadności przydzielania gwarantowanych miejsc parkingowych osobom o wyższej pozycji społecznej lub przeznaczania dla nich osobnych stolików w barze pracowniczym, z których korzystają w godzinach szczytowego natężenia ruchu, jeżeli kierują się zasadami równości lub akceptują porządek hierarchiczny. Członkowie grupy, dla których moralnym motywem działania jest jedność, nie rozumieją, dlaczego miałyby się ich traktować podobnie, przydzielając nagrody jak osobom spoza grupy. Osoby w związku partnerskim mogą inaczej oceniać swoje postępowanie w zależności od tego, jakim modelem relacji się posługują w interpretacji zachowań. Posługiwanie się zasadą równych wymian może prowadzić do poczucia, że jest się wykorzystywanym, gdy nie otrzymuje się natychmiastowego zwrotu za wyświadczoną przysługę. Takiego odczucia nie będą podzielały osoby, które kierowane wspólnotowym modelem relacji uznają, że w związku zaspokajane są potrzeby każdej osobie w zależności od ich rodzaju i siły, więc nie ma potrzeby monitorowania dokonywanych wymian. Konflikt moralny może powstać w sytuacji, gdy organy ludzkie wymieniane są za pieniądze (proporcjonalność). Zdaniem osób, które w obręb wspólnoty włączają wszystkich potencjalnych beneficjentów takiej wymiany, ten rodzaj „dobra” może być jedynie oddawany bez żadnej własnej korzyści. Wspólnotowa zasada jedności może skłonić studenta do wyniesienia śmieci kolegi, z którym wspólnie mieszka w akademiku, ale poczuje się on urażony, gdy zostaną mu za tę przysługę zaoferowane pieniądze.

Koncepcja Raia i Fiskego regulacyjnej roli modeli relacji „proponuje, ażeby za pierwszy krok w rozwiązywaniu konfliktów uznać rozpoznanie moralnych motywów w działaniach zaangażowanych w konflikt stron, ponieważ umożliwi to zwaśnionym stronom zrozumienie konkurujących ze sobą moralnych perspektyw i zastąpi wzajemne potępienie się, wynikające z przez siebie stosowanego społecznie-relacyjnego układu odniesienia [...]”<sup>28</sup>.

<sup>28</sup> T.S. RAI, A.P. FISKE, *Moral Psychology is Relationship Regulation...*, dz. cyt.

## ♦ PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI ♦

Kolejnym działaniem, za którego podjęcie powinni być odpowiedzialni przedstawiciele nauk społecznych, jest zidentyfikowanie społeczno-ekologicznych uwarunkowań stosowania określonego modelu relacji i preferowania go kosztem wyboru pozostałych. Mając na uwadze to, że niektóre z gruntu złe praktyki pochodzą z tego samego motywacyjnego źródła, co wysoce prospołeczne postęпки, konieczne jest poszukiwanie możliwości porozumienia poprzez koncentrację na przyszłości i określanie takich wzajemnie akceptowalnych rozwiązań konfliktów, które nie negują modelu relacji (i całkowicie odrzucają osobę kierującą się w swoich decyzjach danym modelem), ale sposób jego realizacji.

## 6. Podsumowanie

Z perspektywy zawartego w artykule przeglądu badań i koncepcji przyjęto konstruktywistyczne i dynamiczne podejście do moralności, szeroko akceptowane w psychologii społecznej, a nie podejście pod względem cech (charakteru i cnót). Na jego zasadność wskazują badania nad ograniczoną racjonalnością człowieka, badania nad decyzjami motywowanymi potrzebą uzasadniania własnych emocji, efektami zagrożenia poczucia sensu oraz nieprzystawalnością motywów moralnych, wywodzących się z różnych modeli relacji. Nie przeczy to potrzebie opisywania zachowań ludzi w kategoriach moralnych, tendencji do porównywania ludzi ze względu na stopień, w jakim ich zachowania można określić jako moralne. Poświęcenie własnego dobra na rzecz dobra wspólnego, wytrwałość i konsekwencja w dążeniu do wyznawanych wartości, bez względu na ponoszone koszty, charakteryzują osoby, które wielu podziwia i uznaje za wysoce moralne.

Do tej grupy należy zmarły 5 grudnia 2013 roku Nelson Mandela. Świat złożył hołd w uznaniu dla jego zasług. Walka o zniesienie apartheidu w Republice Południowej Afryki zakończyła się sukcesem nie tylko dzięki jego poświęceniu, konsekwentnej realizacji wyznawanych wartości, ale także dzięki sposobowi,

♦ KRYSZYNA ADAMSKA ♦

w jaki działał, dążąc do szczytnych celów. W wywiadzie dla BBC, w dzień po śmierci Mandeli, Tony Blair, były premier Wielkiej Brytanii, podkreślał rozagę, jaką cechował się w działaniu południowoafrykański przywódca. Realizował wskazanie Owidiusza, aby czynić rozważnie i oczekiwać końca (biorąc pod uwagę możliwe skutki czynu). Przejawem tego była gotowość do negocjacji z ówczesnym establishmentem, akceptacja jego przedstawicieli i gotowość do poszukiwania wspólnej przyszłości, w której prawa wszystkich respektowane byłyby w równym stopniu.

Myśl, że rasizm „jest nie tylko niemoralny, jest też głupi” (*not just immoral but stupid*), została wyrażona przez Nelsona Mandelę. Można przypuszczać, że gdyby opisywał on i oceniał rasizm jedynie w kategoriach moralnych, jego postępowanie byłoby inne, a i skuteczność być może mniejsza. Głupota jest przejawem braku sprawności. Ludzie oceniają siebie wzajemnie w dwóch podstawowych wymiarach: moralności i sprawności i w zależności od tego, który z wymiarów jest w danej chwili wyznacznikiem sądu, stosunek do innych ludzi jest odmienny<sup>29</sup>. Integracja dwóch wymiarów w działaniu Mandeli przyniosła dwojakiego rodzaju efekt. Uznanie rasizmu za niemoralny uzbroiło osoby z nim walczące w silne przekonanie o słuszności własnego postępowania, uprawomocniło dążenie do jego zniesienia. Nadało działaniu energię i pozwoliło na identyfikowanie siebie jako osoby walczącej o słuszne cele. Przekonanie, że rasizm jest przejawem głupoty, umożliwiło dialog z osobami z przeciwnego obozu i wiązało się z nakłonieniem do myślenia w kategoriach sprawnościowych, przedstawiając argumenty, wysłuchując ich, kreśląc możliwe scenariusze, poszukując nowych rozwiązań. Był to przejaw rozwagi, ponieważ dzięki temu osiągnięto cele w złożonej sytuacji trudno rozwiązywalnych konfliktów<sup>30</sup>.

Potępienie moralne, któremu nie towarzyszy założenie, że ci, którzy naruszają standardy moralne, mogą działać w przekonaniu, że postępują moralnie i słusznie, oraz założenie, że druga strona jest

<sup>29</sup> B. WOJCISZKE, *Sprawczość i wspólnotowość*, Gdańsk 2010.

<sup>30</sup> M. DEUTSCH, P.T. COLEMAN (red.), *Rozwiązywanie konfliktów. Teoria i praktyka*, Kraków 2005.

## ♦ PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI ♦

potencjalnie gotowa do racjonalnego myślenia i rozważania różnych opcji działania, powoduje okopanie się na własnym stanowisku i zawężenie strategii działania do walki<sup>31</sup>. Owidiusz, którego dzieła obfitują w mądrości powtarzane przez wieki, napisał, że rozum i namiętność dyktują inne sposoby działania. Potępienie moralne ma znamiona namiętności, a myślenie w kategoriach sprawnego osiągania celów jest przejawem rozumu. Rai i Fiske są zwolennikami myślenia o moralności jako sposobach działania<sup>32</sup>. Nie oznacza to całkowitego odrzucenia koncepcji cech moralnych (moralność jako cnota), która daje możliwość oceniania czynów ludzi i przypisywania im pewnych stałych właściwości. Zwracają jednak uwagę na zagrożenia wynikające z takiego podejścia. Obiektywizowanie własnego stanowiska poprzez odwoływanie się do uniwersalnych i niezmiennych zasad moralnych blokuje dialog. Umożliwia go natomiast rozumienie psychologicznych funkcji moralności, a więc roli doświadczanej niepewności i utraty sensu, potrzeby uzasadniania własnych emocji, złożoności konstruktów Ja i społecznej tożsamości<sup>33</sup>.

## Bibliografia

- ARIELY D., *Potęga irracjonalności*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2009.
- BAZERMAN M.H., NEAL A.N., *Negocjując racjonalnie*, Olsztyn: PTP Libra Pracownia Wydawnicza, 1997.
- CAMERER C., THALER R., *Ultimatums, Dictators, and Manners*, „Journal of Economic Perspectives” 9 (1995), s. 209–219.
- COHEN D. i in., *Insult, Aggression, and the Southern Culture of Honor: An ‘Experimental Ethnography’*, „Journal of Personality and Social Psychology” 70 (1996), s. 945–960.
- DEUTSCH M., COLEMAN P.T. (red.), *Rozwiązywanie konfliktów. Teoria i praktyka*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2005.

<sup>31</sup> M.H. BAZERMAN, A.N. NEAL, *Negocjując racjonalnie*, Olsztyn 1997.

<sup>32</sup> T.S. RAI, A.P. FISKE, *Moral Psychology is Relationship Regulation...*, dz. cyt.

<sup>33</sup> H.J.M. HERMANS, H.J.G. KEMPEN, *Moving Cultures. The Perilous Problems of Cultural Dichotomies in a Globalizing Society*, „American Psychologist” 53 (1998), s. 1111–1120.

♦ KRYSZYNA ADAMSKA ♦

- FISKE A.P., *The Four Elementary Form of Sociality: Framework for United Theory of Social Relations*, „Psychological Review” 99 (1992), s. 689–723.
- FISKE A.P., HASLAM N., *The Four Basic Social Bonds: Structures for Coordinating Interactions* [w:] M.W. Baldwin (ed.), *Interpersonal Cognition*, New York: Guilford Press, 2005, s. 267–299.
- FOWERS B.J., DAVIDOV B.J., *Dialogue as the Interplay of Otherness and Shared Humanity*, „American Psychologist” 62 (2007), s. 705–706.
- GREENE J.D., *The Secret Joke of Kant’s Soul* [w:] W. Sinnott-Armstrong (ed.), *Moral Psychology, Vol. 3, The Neuroscience of Morality*, Cambridge, MA: MIT Press, 2007, s. 35–79.
- GREENE J.D. i in., *An fMRI Study of Emotional Engagement of Social Judgment*, „Science” 293 (2001), s. 2105–2108.
- HAIDT J., *The Emotional Dog and its Rational Tail: A Social Intuitionist Approach to Moral Judgment*, „Psychological Review” 108 (2001), s. 814–834.
- HAIDT J., *The Righteous Mind*, New York: Vintage Books, 2013 (polskie wydanie: *Prawy umysł*, tłum. A. Nowak-Młynikowska, Sopot: Smak Słowa, 2014.).
- HEINE S.J., PROULX T., VOHS K.D., *The Meaning Maintenance Model: On the Coherence of Social Motivations*, „Personality and Social Psychological Review” 10 (2006), s. 88–111.
- HERMANS H.J.M., KEMPEN H.J.G., *Moving Cultures. The Perilous Problems of Cultural Dichotomies in a Globalizing Society*, „American Psychologist” 53 (1998), s. 1111–1120.
- HOFFMAN E. i in., *Preferences, Property Rights, and Anonymity in Bargaining Games*, „Games and Economic Behavior” 7 (1994), s. 346–380.
- HOFSTEDE G., *Kultura i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, tłum. M. Durska, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, 2000.
- KAHNEMAN D., *Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym*, Poznań: Media Rodzina, 2012.
- PIAGET J., *The Moral Judgment of the Child*, New York: Free Press, 1965 (1932).
- PROULX T., HEINE S.J., *The Case of the Transmogrifying Experimenter. Affirmation of Moral Schema Following Implicit Change Detection*, „Psychological Science” 19 (2008), s. 1294–1300.
- PROULX T., HEINE S.J., *The Frog in Kierkegaard’s Beer; Finding Meaning in the Threat-Compensation Literature*, „Social and Personality Psychology Compass” 4 (2010), s. 889–905.

♦ PSYCHOLOGICZNE FUNKCJE MORALNOŚCI ♦

- PROULX T., VOHS S.J., *Death and Black Diamonds: Meaning, Mortality and the Meaning Maintenance Model*, „Psychological Inquiry” 17 (2006), s. 309–318.
- PROULX T., HEINE S.J., VOHS K.D., *When is the Unfamiliar The Uncanny? Meaning Affirmation After Exposure to Absurdist Literature, Humor and Art*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 36 (2008), s. 817–829.
- RAI T.S., FISKE A.P., *Moral Psychology is Relationship Regulation: Moral Motives for Unity, Hierarchy, Equality, and Proportionality*, „Psychological Review” 118 (2011), s. 57–75.
- STRELAU J. (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, Gdańsk: GWP, 2000.
- TIEDENS L.Z., UNZUETA M.M., YOUNG M.J., *An Uncconsciousness Desire for Hierarchy. The Motivated Perception of Dominance Complementarity in Task Partners*, „Journal of Personality and Social Psychology” 93 (2007), s. 402–414.
- VAN DEN BOS K. i in., *Toward Understanding the Psychology of Reactions to Perceived Fairness: The Role of Affect Intensity*, „Social Justice Research” 16 (2003), s. 151–168.
- WOJCISZKE B., *Sprawczość i wspólnotowość*, Gdańsk: GWP, 2010.
- WOJCISZKE B., *Psychologia społeczna*, Warszawa: Scholar, 2011.

---

*Key words*  
 moral  
 behaviour,  
 moral judgment,  
 social  
 motive,  
 cognitive  
 motive,  
 rational-  
 ization,  
 meaning  
 maintenance,  
 relation-  
 ship's types

---

*Abstract*

It is assumed here that moral behaviours and moral judgments come from two basic motives: sustaining unity of the group (social motive) and sustaining the sense of meaning (cognitive motive). The article presents theories and recent results which indicate the contextuality of moral behaviours and judgements, as well as their regulation is based on the need to reduce emotional tension evoked by the incongruity between current experience and individually available knowledge. Understanding morality as a tool to regulate social relations prompts the conclusion that different kinds of rightness, rooted in the social practices of a group, lead to different formulation of virtues. It is stressed that objectifying one's stance by invoking universal and immutable moral principles could hinder the possibility of agreement whereas understanding psychological functions of morality can strengthen it.

---

◆ KRYSZYNA ADAMSKA ◆

KRYSZYNA ADAMSKA – dr hab., wykładowca na Uniwersytecie Gdańskim. Jej zainteresowania badawcze skupiają się wokół zagadnień komunikacji interpersonalnej, komunikacji w organizacji oraz kwestii konfliktu i współpracy. Opublikowała m.in. prace: (współautor: Konarski R.) *Polska adaptacja Skali Konwersacyjnej Niebezpośredniości Thomasa Holtgraves'a*, „Psychologia Społeczna” 3 (2014), s. 348–361; (współautor: Kosakowska-Berezecka N.) *The Role of Self-Awareness in Enhancing Cooperative Behaviours among Students*, „Citizenship, Teaching, and Learning” 8 (2013), s. 233–248; *Iluzja transparentności – przyczyny i skutki*, „Studia Psychologiczne” 50 (2012), s. 13–25. Adres e-mail: psyka@ug.edu.pl.